Z BOZEY ŁASKI MY ELISABTH PIERWSZA IMPERATOROWA Y SAMOWŁADNONCA CAŁEY ROSSYIEY &c. &c. &c.

POnieważ iako dość wiadomo, Naſze dziedziczne poddani Wielkoroſſyiſkie y Małoroſſyiſkie rożney kondycyi ludzi, á oſobliwie Filipowce y niektórzy z kupcow, y Szlacheckie chłopy, tak też z woyſkowych dezertyruiące ſię, z Naſzey Imperii rożnemi czaſy uciekſzy, y będąc w Koronie Polſkiey y W Xięſtwie Litewſkim tam pozoſtali, y do tych czas nachodzą ſię, z których iako wiadomo, nie mała część wiedząc ſwoie przyrodzone poddaństwo, nazad ochotnie powrócić pragną, co do wiadomośći bez wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa y termin poſtanowiony był mieſiąca Stycznia do 1. dnia 1757. roku, iednakże y potemu boiąc ſię zaſłużoney ſobie kary y ſztráfu, po dziś dzień omieſzkiwaią; przeto, żeby takowe wſzyſcy w boiaźni, y więcey od ſwey Oyczyzny oddaleni niebyli, więc My Naywyżſzą Naſzą Monarſzą chęć naymiłościwſze obiawiamy, iż My z wrodzoney Naſzey naywyżſzey Imperatorſkiey miłości y wielkomężności dla ich w Oyczyznę powrocenia ſię termin ieſzcze do pierwſzego dnia Mieſiąca Lipca przyſzłego 1758. Roku Naymiłościwſze naznaczyć, y tym uniwerſałem oznaymić, y poſtanowić raczyliśmy, ná który termin ſwobodnie onym niech będzie na granicach u Naſzych tam nachodzących ſię Gubernatorow, y drugich woyſkowych y mieyſkich Officyaliſtow [gdzie komu bliſkości y ſpoſobności będzie] bez wſzelkiey boiaźni y powątpienia z żonami, dziećmi, y krewnemi, y z ſwoią ruchomością ſtawać, y przychodzić, a zatym oni naymiłościwſzego y naydoſkonalſzego upewnienia ſpodziewać ſię maią, iż ieżeli kto z nich na ten termin żałuiąc ſwego popełnionego wyſtępku wyżey wyrażonym ſpoſobem dobrowolnie przyidzie, to onemu w ten czas z naywyżſzego Naſzego Jmperatorſkiego miłoſierdzia y miłości nie tylko ſztraff, y zaſłużona kara naymiłościwſze odpuſzczona, y śmiertelney karze podległy żywot darowan będzie, ale też y każdy ná przeſzłe ſwoie mieyſce naznaczony być ma, y takim ſpoſobem znowu każdy z nich w liczbę wiernych Naſzych poddanych przyięty będzie, á ieżeli naprzeciwko temu oprocz wſzelkiey nadziei niepatrząc kto na takie od Nas pozwalaiącą mu naywyżſzą miłość, y iak z dezertorow, tak y drugich Naſzych z Naſzey Jmperyi zbiegłych poddanych y za teraźnieyſzym naymiłościwſzym oznaymieniem nie powrocą ſię, y ſwey przyſięgi, y powinności nie wypełnią, y w ſwym dezertyrowaniu y zbiegach ſprzeciwiaiącym ſię ſpoſobem zoſtawać zechcą, to oni w ten czas za zdraycow Oyczyżny przyznani będą, z których ieżeli kto gdzie znaleziony, złapany, y przyprowadzony będzie, to ci według naywiękſzey ſrogości Naſzych woyſkowych y mieyſkich praw bez wſzelkiey litości nayſroższe karani, y wiecznemi czaſy ná katorgą dla naywiękſzego ich udręczenia poſłani być maią. Dan S. Peterburgu dnia 2. Mieſiąca Maia 1757. Roku. [L. S.]

Drukowan w S. Peterburgu przy Senacie tegoż Maia 20. dnia. 1757.